

KROKI POSTĘPOWANIA W PRACY Z DZIECKIEM Z OPÓŹNIENIAMI ROZWOJU MOWY

Jakie działania powinien podjąć logopeda w przypadkach niemówiących małych dzieci? Dlaczego warto je wdrożyć, nie czekając na ostateczne diagnozy?

Istota propagowania wiedzy o ORM

W literaturze przedmiotu zjawisko opóźniającego się startu mowy małego dziecka – opisywane zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym – stosunkowo często jest definiowane niejednoznacznie. Również zaamiennosc użycia terminów: „alalia prolongata”, „opóźniony rozwój mowy”, „opóźnienie rozwoju mowy”, „proste lub zwykle opóźnienie rozwoju mowy”, „samoistny rozwój mowy”, „zespół tzw. prostego opóźnienia rozwoju mowy”, „zespół opóźnienia mowy czynnej” (Stasiak 2008, s. 40), nie stanowi problemu dla podejmowania – zazwyczaj długofalowych – oddziaływań wobec niemówiących maluchów. Wynika to z faktu, że na początkowym etapie postępowanie terapeutyczne jest prowadzone podobnie, niezależnie od czasem współistniejących, później diagnozowanych problemów dzieci.

Konsultacyjna wizyta u terapeuty mowy z dwulatkiem pomaga zarówno wszystkim prawidłowo rozwijającym się maluchom, jak i tym, które z różnych powodów mają trudniejszy start w mówieniu.

Istotną kwestią jest zatem propagowanie wiedzy na temat etapów rozwoju mowy czy zjawisk mogących opóźnić postępy w mówieniu dzieci, by terapia logopedyczna była podejmowana stosunkowo wcześniej, tj. ok. 2. r.ż., poza sytuacjami, gdy jednoznacznie wiadomo, że konieczne jest wszczęcie oddziaływań od razu po urodzeniu dziecka, np. po stwierdzeniu zespołu Downa.

Zaprezentowane przez nas zabawy – ćwiczenia dla małych niemówiących dzieci, często mogą sprawiać – zwłaszcza nieprofesjonalistom – wrażenie prozaicznych i nieznaczących dla postępu terapii. Wieloletnie doświadczenia wskazują jednak, że „stare” zabawy wsparte odpowiednio dobranymi ćwiczeniami ortofonicznymi, są najlepszym sposobem dla zapewnienia harmonijnego rozwoju językowego. Konieczność intencjonalnego postępowania wynika także w znacznej mierze, ze zmian funkcjonowania współczesnej rodziny. Fakt, że pod jednym dachem nie mieszkają już rodziny wielopokoleniowe utrudnia przekazywanie, w naturalny sposób, z pokolenia na pokolenie, prostych zabaw rozwijających małe dzieci, opartych na bezpośrednim kontakcie.

Nowoczesne media z jednej strony pomagają młodym rodzicom w wychowaniu pociech, z drugiej jednak zbyt częsty kontakt maluchów z nimi nie kształtuje u dziecka umiejętności rozróżniania dźwięków języka (Desmurget 2012). Prowadzi także do wolniejszego rozwoju jego zdolności językowych, niekorzystnie wpływając na rozwój dziecka (Spitzer 2015). Maluch przebywający wiele godzin w pomieszczeniu z grającym w tle telewizorem, radiem bądź bawiący się notorycznie elektronicznymi zabawkami, odbiera mowę również jako dźwięki. Niestety, nie jako dźwięki będące nośnikami znaczeń pozwalających na werbalną komunikację z otoczeniem (Cieszyńska 2013).

Pierwsza wizyta niemówiącego malucha w gabinecie logopedycznym jest wyzwaniem dla terapeuty (Skrzypiec, Wilk 2013). Musi on na podstawie zebranych informacji i poczynionych obserwacji zaplanować przebieg terapii i udzielić wskazówek rodzicom.

Pomagamy rodzicowi być „przewodnikiem po świecie mowy” swojego dziecka

Niepokojącymi sygnałami, mobilizującymi opiekunów dwulatka do wizyty u logopedy, winny być, np. braki w użyciu przez dziecko wyrazów dźwiękonaśladowczych oraz prostych wyrazów: *mama, tata, baba*.

Zadaniem terapeuty mowy jest instruowanie opiekunów o znaczeniu użycia w komunikacji bezpośredniej z pociechą prostych zdań oraz pytań. W przypadku pytań, należy pamiętać o konieczności odczekania chwili przed udzieleniem odpowiedzi za malucha – na jego reakcję w postaci wskazania palcem, użycia gestykulacji, mimiki czy nieartykułowanego odgłosu.

Istotną wskazówką dla rodzica jest również sugestia wykorzystywania każdej okazji, aby prostymi słowami opisywać to, co robimy – w obecności dziecka – w domu, na spacerze, w sklepie. Opiekun dzięki codziennym, bezpośrednim kontaktom, np. podczas ubierania, mówiąc: *buty, spodnie, bluzka, czapka*, prowadzi terapię mowy. Dwulatkowi podczas ubierania systematycznie powtarzamy: *góra* – równocześnie głaszcząc czubek głowy, *mówmy dół* – łaskotając podeszwy stóp, mówiąc *przód* – dotykamy nosa bądź brzucha dziecka, a sygnalizując *tył* – głaszczmy równocześnie jego plecy lub tył głowy. W ten sposób oswajamy go z orientacją w przestrzeni (Michalak-Widera, Węsierska 2001).

W rozmowie z rodzicami, argumentacją dla stosowania wyrazów dźwiękonaśladowczych na początkowym etapie terapii (Minczakiewicz 2006), niech będzie fakt, że wszystkie dzieci na świecie zaczynają werbalizację od onomatopei. Stąd warto opisywać rzeczywistość z ich użyciem, wspierając je adekwatnymi rzeczownikami: *Idziemy na spacer (pa, pa). Bierzemy piłkę (bam, bam) i wodę do picia (tu, tu)*. Pomocnym codziennym rytuałem jest czytanie dziecku książeczek zawierających różne odgłosy. Znaleźć je można m.in. w dwuczęściowej pozycji rozwijającej mowę malucha *Odgłosy zwierząt* oraz *Odgłosy z otoczenia* (Michalak-Widera 2008, 2014) czy w seriach *Czytam mamie i tacie* (Dębicka-Cieszyńska 2016), *Świat dźwięków* (Simeone 2020).

Od urodzenia tłem codziennych czynności może być spokojna muzyka klasyczna oraz rozrywkowa, a także

nucenie melodii czy śpiew na sylabach „la, na” itd. Dopiero starszym dzieciom warto odtwarzać nagrania piosenek dziecięcych (Starownik-Kuszevska 2013).

Ważną kwestią są także wszelkie rodzaje dostosowanej do możliwości dziecka, działalności artystycznej: taniec, śpiew i sztuki plastyczne: malowanie, zaczynając od malowania palcami, przez lepienie, po wydzieranie i klejenie. Działalność grafomotoryczna, ale i ruchowa (Franczyk, Krajewska 2002) pobudza bowiem podprogowo w korze mózgowej ośrodki odpowiedzialne za mowę. Zabawy manualne przygotowują do pisania, pomagają wybrać dominującą rękę. Dzieci, które mają mało sprawne dłonie i długo nie wybierają dominującej ręki, często borykają się z problemami sprawnego nabywania mowy (Cieszyńska, Korendo 2007). Także każdy rodzaj aktywności ruchowej: bieganie, podskoki, rytmiczne chodzenie i tupanie, zabawy na świeżym powietrzu czy na basenie przez cały rok, wspomagają rozwój mowy dziecka.

Rodzic podczas codziennej opieki nad dzieckiem winien zwracać uwagę na:

- komunikowanie się z maluchem twarzą w twarz; zaleca się wręcz malowanie ust czerwoną szminką przez kobiety, by przyciągać uwagę malucha,
- mówienie do dziecka wyraziście, bez przyspieszania tempa mowy, unikanie zdrobnień oraz naśladowanie mowy pociechy,
- stosowanie krótkich zdań, początkowo z użyciem odgłosów, typu *o!, ach!, uff!, be!*, wspartych odpowiednią modulacją głosu i mimiką, w celu zainteresowania dziecka mową,
- wprowadzenie rytuału czytania, zaczynając od opowiadania własnymi słowami tego, co przedstawiają ilustracje w książeczkach dla dzieci, następnie czytania prostych zdań z własnoręcznie wykonanych książeczek, pamiętników, po czytanie bajek; nie należy obawiać się wymuszania na rodzicu przez pociechę, wielokrotności powtórzeń tych samych tekstów, dzięki nim dziecko zapamiętuje nowe słowa,
- nieużywanie nowych mediów w obecności dziecka, ponieważ badania wykazały, że dwie godziny dziennie oglądania TV między 15. a 48. m.ż. prowadzą do potrojenia ryzyka wystąpienia opóźnień w rozwoju językowym, a gdy pierwszy kontakt z telewizorem nastąpił przed ukończeniem 1. r.ż., to ryzyko wzrasta sześciokrotnie (Desmurget 2012); generalnie, specjaliści uważają, że do 3. r.ż. dziecko nie powinno mieć kontaktu z mediami audiowizualnymi (Ogonowska 2015),

Tabela 1.

	CZYNNOŚCI CODZIENNE	BRAWO! ZROBIONE!
CZYNNOŚCI SAMOOBSŁUGOWE	Samodzielne jedzenie i posługiwanie się sztućcami.	
	Mycie rąk, twarzy itd.	
	Ubieranie się wraz z zapinaniem guzików, zasuwaniami zamków.	
	Wkładanie butów, sznurowanie i wiązanie.	
PRACE DOMOWE	Pranie, wyciąganie mokrych rzeczy z pralki, przypinanie ubrań klamerkami.	
	Mycie naczyń gąbką, szmatką, z zanurzeniem ich w wodzie i wyżymaniem.	
	Wycieranie ściereczką „bezpiecznych” naczyń, tj. pokrywek, małych garnków, plastikowych kubków, drewnianych łyżek itp.	
	Przygotowywanie potraw: lepienie pierogów, kulanie klusek, wałkowanie ciasta, solenie potraw, gniecie suchych ziół, kręcenie młynkiem do soli, pieprzu.	
	Zakręcanie i odkręcanie słoików.	
	Otwieranie i zamykanie plastikowych pojemników.	
	Nastawianie minutnika, nakręcanie budzika.	
	Majsterkowanie: wbijanie gwoździ, wkręcanie śrubek itp.	
	Zwijanie włóczki, sznurka, drucika w kłębek.	
	Robienie dziurek dziurkaczem.	
Zszywanie kartek zszywaczem.		
SPRAWNE RĘCE	Masowanie, głaskanie rąk, wykorzystanie zabaw paluszkowych <i>Tu sroczka, Idzie kominiarz</i> itp. (Sąsiadek 2005).	
	Gesty powitania: uścisk dłoni, przybicie „piątki”, „żółwik” itp.	
	Segregowanie drobnych przedmiotów, wrzucanie ich do pudełek, butelek z otworem o różnej średnicy (zaczynamy od największych).	
	Nawlekanie na sznurek kółek, koraliki itp.	
	Przeciskanie przedmiotów przez otwory w gąbce, materiale.	
	Gniecenie i darcie gazet, papierów.	
	Łamanie patyków.	
	Gniecenie folii bąbelkowej.	
	Wzajemne odgadywanie rysowanych palcem na plecach wzorów (koło, kwadrat, kwiat itd.).	
	Budowanie wysokich wież z klocków, patyczków itp.	
ZABAWY PLASTYCZNO-TECHNICZNE	Łapanie i rzucanie piłki.	
	Wspólna gra w bierki, pchełki, gry planszowe z użyciem kostki, zwracanie uwagi na przekręcanie nadgarstka podczas jej rzucania.	
	Rysowanie kredą na tablicy, chodniku, papierze.	
	Rysowanie świecą na kartce i zamalowywanie jej farbami.	
	Kreślenie pastelami na kartce i rozmazywanie ich palcami.	
	Zabawy z książki <i>Rysowane wierszyki</i> E. Skorek.	
	Odrysowywanie, a następnie zamalowywanie własnych dłoni, przedmiotów.	
	Malowanie specjalnymi farbami własnego ciała.	
	Malowanie farbami wodnymi, plakatowymi na dużych powierzchniach papieru dłońmi, następnie pędzlami o różnej wielkości.	
	Robienie stempli z ziemniaków.	
Lepienie z masy solnej, plasteliny, modeliny, piasku kinetycznego.		
Wyklejanie z użyciem: papieru, waty, szmatek, włóczki itd.		
Cięcie nożyczkami – od 2. r.ż., zaczynając od nożyczek z odbijakiem, po cięcie linii prostych, ukośnych, falistych, kół (Michalak-Widera, Węsierska „Potrafię mówić, kreślić, wycinać” 2010, 2011).		
Składanie z papieru: łódki, czapki, prostych wzorów origami.		
ZABAWY GRAFOMOTORYCZNE	Wodzenie palcem po literach i cyfrach napisanych na różnych powierzchniach, np. falistej, welurowej itp.	
	Pisanie palcem w powietrzu, na piasku, zanurzonym uprzednio w farbie, zaczynając od elementów liter, np. łaski, koła itd., następnie liter i cyfr, z zachowaniem prawidłowego kierunku ich kreślenia.	
	Pisanie ww. strumieniem światła zapalonej latarki.	
	Rysowanie szlaczków i elementów liter w liniaturze najpierw szerszej potem węższej.	

- opowiadanie „co robimy” podczas wykonywania różnorodnych czynności domowych i nie tylko; podobnie w czasie oglądania rodzinnych zdjęć warto wykorzystywać okazję do wielokrotnego wskazywania i nazywania osób oraz zaimków je określających: *ja, ty, ona / on, my, oni*,
- dbanie o rozwój ruchowy i sprawność manualną poprzez podejmowanie systematycznie każdego dnia także różnorodnych czynności dnia codziennego; istotne jest, by działania odbywały się, o ile to możliwe, w naturalnym środowisku z użyciem tzw. ekologicznych materiałów, np. liści, patyków, piasku, ciasta itp.,
- nieprzedłużanie karmienia butelką i używania smoczka uspakajającego; jeśli dziecko sobie z tym nie radzi, warto zasięgnąć porady u psychologa dziecięcego,
- stopniowe wprowadzanie pokarmów o różnej konsystencji, aby dziecko gryzło i przeżuwało; WHO zaleca karmienie mlekiem matki do 6. m.ż. i kontynuację do 2. r.ż., jednakże z równoległym podawaniem innych pokarmów, zaczynając od postaci papek, aż po pokarmy o stałej konsystencji².

Należy pamiętać o dostosowywaniu postępowania do możliwości dziecka oraz zachęcaniu, a nie zmuszaniu go do wykonywania różnorodnych czynności poprzez stosowanie zasady „wspólnej, dobrej zabawy”. Podczas używania przyborów do rysowania, zwracamy uwagę, aby dziecko od początku prawidłowo trzymało kredkę, ołówek oraz kreśliło koła z lewej do prawej, a kreski, laski – z góry na dół. Warto prosić różne osoby o wspólną zabawę z dzieckiem – sprzyja to wielokrotności powtórzeń, a tym samym stymuluje rozwój i ułatwia maluchowi opanowanie nowych umiejętności.

Poniżej przedstawiamy tabelaryczny schemat przykładowych propozycji intencjonalnego postępowania z małymi dziećmi³, których mowa się opóźnia (Odowska-Szlachcic 2010), wraz z miejscem – z prawej strony – na zaznaczanie wykonania naszych wspólnych działań z dzieckiem, przez stawianie dowolnego znaku: serduszko, uśmiechnięta buźka.

Programowanie terapii dziecka z opóźniającym się rozwojem mowy

Postępowanie logopedyczne z małymi niemówiącymi dziećmi winno uwzględniać odpowiednio dobrane działania dostosowane do możliwości dziecka i jego etapu rozwoju. Wybierając właściwe zadania z poniższej listy, z łatwością skonstruujemy plan terapii⁴.

Realizacja zaplanowanego programu terapii – możliwość wykorzystania propozycji autorskich i wczesnej nauki czytania w terapii dzieci opóźniających start w mówieniu

W terapii możemy wykorzystać dostępne programy, np. *Zaczynam mówić. Program rozwijający mowę dzieci najmłodszych z problemami w mówieniu* (Michalak-Widera 2007) oraz część II – uzupełniającą inwentarz głosek najłatwiejszych do wymówienia małemu dziecku – *Już mówię* (Michalak-Widera 2010). W zaproponowanej metodzie dźwięki mowy wprowadzane są w kolejności, w jakiej przyswajają je dzieci o harmonijnym rozwoju mowy – zaczynając od samogłosek ustnych, kończąc na spółgłoskach, poza szeregiem szumiącym, syczącym i ciszącym oraz głoską [r]. Samogłoski uszeregowane są adekwatnie do częstości występowania, zaczynając od [a], która w ocenie specjalistów dziedziny statystycznie jest najczęściej używana u małych dzieci (Milewski 2011), następnie [u] o skrajnie innym układzie ust, potem wysoka samogłoska [i] oraz [o, e, y]. Wprowadzenie samogłoski [y] jako ostatniej wynika z częstego zastępowania jej innymi samogłoskami (Stasiak 2010). Wypowiadanie samogłosek winno być wsparte emocjonalnym stosunkiem dziecka, np. [a] – zachwytem nad czymś, [u] – zmartwieniem się danym faktem. Dla utrwalenia wymowy poszczególnych głosek oraz treningu prozodycznego każda z samogłosek artykułowana jest krótko – długo, cicho – głośno, wysoko – nisko.

Ilustracje związane z poszczególnymi głoskami pozwalają na wodzenie palcem po wyznaczonych liniach, z równoczesnym wybrzmiewaniem wybranej samogłoski. Kierunek prowadzenia palca skoordynowany jest z zasadami pisania od lewej do prawej i z góry na dół, natomiast „ślimaki” prowadzone są odwrotnie do wskazówek zegara, podobnie jak większość liter i cyfr języka polskiego.

Po samogłoskach ustnych w programie pojawiają się spółgłoski, zaczynając od najłatwiejszych do wypowiedzenia przez dziecko [m, t]. Spółgłoski te są reprezentowane najpierw w wyrazach: *mama, tata*, a następnie w sylabach, wyrazach dźwiękonaśladowczych oraz wyrazach utworzonych z sylab, np. *mata, tama*. Podczas wymawiania i równoległego czytania globalnego wyrazów istotny jest zrozumiały dla dziecka kontekst sytuacyjny. Mówiąc np. o macie, dziecko winno znać przedmiot, może nią być karimata do ćwiczeń

Tabela 2.

KSZTAŁTOWANE UMIEJĘTNOŚCI (zadania do realizacji)	ZABAWY - ĆWICZENIA
Utrwalanie / nawiązanie kontaktu emocjonalnego i wzrokowego	wspólne zabawy np. paluszkowe, <i>A ku-ku, Gdzie mam oko, nos?</i> itp.
Budowanie pola wspólnej uwagi	<ul style="list-style-type: none"> • zabawy paluszkowe, • układanki, • czytanie książeczek, oglądanie i opowiadanie o obrazkach, • nauka wierszyków z odgłosami zwierząt, pojazdów (z wykorzystaniem figurek, pacynek lub obrazków), • wykonanie książeczki o dziecku – <i>Moja książeczka</i>, oglądanie jej i wklejanie zdjęć najbliższej rodziny, nazywanie, zadawanie pytań: <i>Gdzie jest babcia, tata, mama?</i>, • zabawa w teatrzyk z wykorzystaniem maskotek
Nauka wskazywania palcem	<ul style="list-style-type: none"> • wspólne zabawy typu: <i>Pokaż, gdzie jest lala, auto, Daj ...</i>, • układanki, • oglądanie książeczek i obrazków
Nauka naśladowania	<ul style="list-style-type: none"> • gimnastyka buzi i języka – np. <i>Śmieszne minki dla chłopczyka i dziewczynki</i> (Michalak-Widera 1998) itp., • ćwiczenia oddechowe, dmuchanie na lekkie przedmioty (<i>Będę wielkim mówcą</i> Michalak-Widera, Węsierska 2009), • budowanie wieży, układanie obrazków, zabawy <i>Zrób tak jak ja</i>.
Nauka wykonywania poleceń	<ul style="list-style-type: none"> • <i>daj / pokaż taki sam przedmiot, zabawkę, obrazek,</i> • <i>zanieś tacie autko,</i> • <i>przynieś misia,</i> • <i>zbuduj wieżę taką jak ja</i>
Wzmacnianie wokalizacji dziecka przez ich naśladowanie	<ul style="list-style-type: none"> • oglądanie ilustracji, książeczek i próby wydawania odgłosów, np. <i>Odgłosy zwierząt</i> (Michalak-Widera 2008), <i>Odgłosy z otoczenia</i> (Michalak-Widera 2008), <i>Bobik i łapa</i> (Michalak-Widera 2013), • nauka wierszyków z odgłosami zwierząt, pojazdów, • nauka samogłosek, • śpiewanie piosenek, • puszczenie baniek mydlanych – używanie wyrażen typu: <i>pyk!, bam!, nie ma!</i>
Zachęcanie do intencjonalnego naśladowania, powtarzania mowy	<ul style="list-style-type: none"> • powtarzanie samogłosek i sylab, • powtarzanie wyrażen dźwiękonaśladowczych, • powtarzanie słów i prostych zdań
Nauka odpowiadania na pytania	pytanie o osoby, przedmioty, zabawki, zdjęcia, obrazki (<i>Kto to?, Co to?, Czego nie ma?</i>)
Budowanie czynnego i biernego słownictwa dziecka	<ul style="list-style-type: none"> • nazywanie tego, na co patrzy dziecko podczas zajęć, • wprowadzanie nazw czynności, cech, kolorów, • używanie określeń <i>góra, dół, przód, tył, za, przed, obok, prawy, lewy</i>
Ćwiczenia percepcji słuchowej	<ul style="list-style-type: none"> • zabawy instrumentami lub przedmiotami domowego użytku ćwiczące rozpoznawanie i różnicowanie dźwięków, • wykorzystanie programu <i>Słucham i uczę się mówić</i> (Wianecka 2012) itp., • wołanie imion, odgłosów typu: <i>Hej! Echo! Halo!</i> – z coraz większych odległości w pomieszczeniach i na zewnątrz, • szeptanie do ucha prawego i lewego odgłosów, wyrazów, prostych zdań – w dwie lub więcej osób, • wysłuchiwanie i naśladowanie dźwięków otoczenia, np. <i>bam, tu</i> itd. – wysokich, niskich, cichych, głośnych, długich, krótkich
Stymulacja rozwoju psychomotorycznego (percepcji wzrokowej, myślenia, pamięci lateralizacji, dużej i małej motoryki)	Wybieramy zadania odpowiednio do zdiagnozowanej strefy najbliższego rozwoju dziecka (nie ma znaczenia jego wiek, tylko umiejętności)
Kształtowanie uwagi i koncentracji	Wszystkie wcześniej wymienione zabawy i ćwiczenia.

jogi, zawieszona na ścianie mata, na której pojawią się rysunki dziecka oraz kartki samoprzylepne z ważnymi domowymi informacjami.

Ostatnia strona programu *Zaczynam mówić* przeznaczona jest do wpisywania, przez opiekunów dziecka, samoistnie pojawiających się wyrazów podczas prowadzenia terapii, ponieważ założeniem pracy z małym niemówiącym dzieckiem jest pełna świadomość faktu, że dziecko nabywa mowę, a nie jest jej sztucznie nauczane. Program *Zaczynam mówić* oraz część druga *Już mówię* stanowią zatem wsparcie dla terapii

dziecka, u którego mowa się opóźnia. Nie powinien on także ograniczać się wyłącznie do postępowania logopedycznego, lecz również do umiejętnego wplatania oddziaływań pedagogicznych, które przygotowują dziecko do przyszłego czytania i pisanie. Doświadczenia logopedów pracujących z dziećmi opóźniającymi swój start w mówieniu potwierdzają konieczność stymulacji językowej i rozwijania sprawności niezbędnych dla dobrego startu edukacyjnego. Do ważnych sprawności zaliczyć należy rozwijanie wzroku i słuchu dziecka. Stymulowanie wzroku sprzyja rozbudzeniu m.in.

spostzegawczości. Trening słuchowy uwrażliwia i uczy identyfikować oraz różnicować dźwięki, zaczynając od odgłosów awerbalnych po werbalne.

Wieloletnia praktyka w pracy z niemówiącymi małymi dziećmi wskazuje na celowość podejmowania działań z zakresu wczesnej nauki czytania, np. metodą J. Cieszyńskiej (2013). Wybierając metodę nauki czytania, ważne jest, by była ona zgodna z etapami nabywania mowy. Dziecko „zablokowane” na mówienie chętnie czyta, że piesek robi *hau, hau* – zamiast to mówić czy powtarzać za osobą dorosłą. W wyżej wspomnianej metodzie rozpoczynamy od nauki czytania samogłosek, następnie przechodzimy do globalnego czytania wyrażen dźwiękonaśladowczych i rzeczowników potem sylab w paradygmacie, wyrazów wreszcie zdań oraz prostych tekstów.

Nie wszystkim dzieciom tyle samo czasu zajmuje opanowanie umiejętności z kolejnych etapów metody symultaniczno-sekwencyjnej®, ale można zauważyć w tym procesie kilka prawidłowości. Kiedy dziecko zna już prymarne samogłoski i dobrze radzi sobie z czytaniem ich sekwencji, bardzo szybko rozwija się mowa (Skrzypiec, Kozub, Latosik, Ławecka, Pietnoczka 2013). Wszystkie dzieci rozpoczynające wczesną przygodę z czytaniem bardzo chętnie odczytują globalnie wyrażenia dźwiękonaśladowcze i – jak zaleca autorka metody – wyrazy nacechowane emocjonalnie, czyli ważne dla dziecka. Ten etap bardzo intensyfikuje wzbogacanie słownika przedszkolaka.

Niemówiące dwu- i trzylatki z ogromną łatwością w zabawie nabywają niezwykle trudną umiejętność czytania (Spitzer 2008) i mają cały okres przedszkolny na jej opanowanie, pracując na bardzo prostym słownictwie i tekstach (Cieszyńska 2003). Natomiast w szkole nauka czytania nie zachowuje tego podstawowego warunku. Bardzo szybko pojawiające się trudne, długie teksty zniechęcają pierwszoklasistów do książek (Skrzypiec, Skowron 2020). Wczesna nauka czytania daje zatem możliwość wydłużenia czasu nauki czytania, dostosowania tempa do możliwości dziecka. Na przyswojenie sobie tej niezwykle ważnej kompetencji językowej potrzebuje ono około 3–4 lat. Co najważniejsze, umiejętność czytania nabyta w przedszkolu zapewnia powodzenie w szkole (Skrzypiec 2018).

Przytoczone propozycje zdecydowanie nie wyczerpują wszystkich możliwych do zastosowania metod, technik i instrumentów oddziaływań stosowanych w przypadkach dzieci z opóźnieniami w rozwoju mowy – wskazują jedynie drogę postępowania. Ciekawą formą

wspierającą może być czytanie dzieciom tzw. książeczek dotykowych, w których prócz prostych tekstów, zawierających treści bliskie dziecku, występują rysunki z wklejonymi fragmentami różnych faktur (tektury falistej, futra, pluszu, folii metalicznej), które dziecko może dotykać.

Zakończenie

Opisane kroki postępowania terapeutycznego prowadzą do opanowania przez dziecko umiejętności, jakie powinno nabyć, aby nauczyło się werbalnie komunikować z otoczeniem. Lista zadań nie jest zakończona, a zaproponowana kolejność ma wyłącznie charakter porządkujący. Podczas programowania terapii, wybieramy te umiejętności, które musimy kształtować zgodnie z wynikami diagnozy, nie zapominając, aby program **później modyfikować odpowiednio do zmian zachodzących w rozwoju psychomotorycznym dziecka**, który zawsze wspieramy holistycznie. Każda z wybranych zabaw – ćwiczeń nie tylko wpływa na rozwój mowy, ale wiele innych umiejętności np. układając obrazki, możemy ćwiczyć naśladownictwo, pokazywanie palcem, pole wspólnej uwagi, percepcję słuchową i wzrokową, uwagę i słownictwo. Tylko we współpracy z rodzicem nasze poczynania terapeutyczne będą skuteczne. Ze względu na konieczność prowadzenia ćwiczeń przy każdej okazji, przeplatania ich z codziennymi czynnościami w najbliższym otoczeniu dziecka opiekun jest jedyną do tego celu predestynowaną osobą. Logopeda winien instruować, pokazywać, jak wykonać daną zabawę – ćwiczenie, wyjaśniać ich znaczenie dla rozwoju, natomiast bliskie dziecku osoby powinny powtarzać je wielokrotnie każdego dnia.

■ DR IWONA MICHALAK-WIDERA

Opis...

■ DR ŁUCJA SKRZYPIEC

Opis...

Przypisy:

1. Rady dla rodziców (opiekunów) do pobrania w wersji elektronicznej www.forumlogopedy.pl
2. <https://www.gov.pl/web/zdrowie/karmienie-piersia> [dostęp: 6.07.2020]
3. Propozycje zabaw do pobrania w wersji elektronicznej www.forumlogopedy.pl
4. Ramowy program terapii do pobrania w wersji elektronicznej www.forumlogopedy.pl

Literatura dostępna w redakcji